

Piotr Gensikowski

W sprawie zasadności regulacji art. 60 § 7 k.k.

W przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny¹ utrzymano zasadę przyjętą w poprzedniej kodyfikacji karnej, iż nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo na wymierzeniu kary łagodniejszego rodzaju². Przytoczona reguła, znajdująca normatywny wyraz w treści art. 60 § 6 *in principio* k.k., co do występków została przez ustawodawcę skonkretyzowana według kryterium wysokości dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności³. Zatem w przypadku występków o dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie niższej od roku pozbawienia wolności, nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności (art. 60 § 6 pkt 2 k.k.), zaś w przypadku występków o dolnej granicy ustawowego zagrożenia niższej od roku pozbawienia wolności, instytucja ta polega na wymierzeniu grzywny albo kary ograniczenia wolności (art. 60 § 6 pkt 3 k.k.). Zasada określona w art. 60 § 6 *in principio* k.k. nie mogła natomiast zostać skonkretyzowana co do występków zagrożonych sankcją alternatywną. W tym przypadku ustawodawca przyjął zatem rozwiązanie, zgodnie z którym nadzwyczajne złagodzenie kary tego rodzaju czynów przestępnych ma polegać na odstąpieniu od wymierzeniu kary i orzeczeniu środka karnego (art. 60 § 7 k.k.). Zasadność wprowadzonej konstrukcji nadzwyczajnego złagodzenia przestępstw zagrożonych sankcją alternatywną wzbudziła jednak w doktrynie zastrzeżenia. Niniejsze rozważania będą miały zatem na celu ocenę, czy uwagi krytyczne zgłoszone pod adresem regulacji art. 60 § 7 k.k. są uzasadnione.

¹ Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.

² A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 158–159.

³ J. Raglewski, *Model nadzwyczajnego złagodzenia kary w polskim systemie prawa karnego (analiza dogmatyczna w ujęciu materialnoprawnym)*, Kraków 2008, s. 345.

Do dnia 1 września 1998 r. sposób nadzwyczajnego złagodzenia przestępstw zagrożonych sankcją alternatywną nie był unormowany w polskim prawie karnym powszechnym. Regulacji w tym zakresie nie przewidywały przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny⁴ oraz przepisy ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny⁵. W uzasadnieniu projektu ostatniej z wymienionych kodyfikacji przekonywano, że w przypadku występków zagrożonych sankcją alternatywną dolna granica sankcji jest dostatecznie niska, sąd nie ma zatem potrzeby korzystania z przepisu dotyczącego nadzwyczajnego złagodzenia kary i może wymierzyć karę w granicach sankcji⁶. Niemożność nadzwyczajnego złagodzenia występków zagrożonych sankcją alternatywną wzbudziła jednak w doktrynie krytyczne oceny. Argumentowano, że brak odpowiedniej regulacji prowadzi do wymierzania sprawcy kary w granicach zwyczajnego wymiaru, mimo że wypełnił on jedną z podstaw instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary⁷.

W aktualnie obowiązującej kodyfikacji karnej sposób nadzwyczajnego złagodzenia przestępstw zagrożonych sankcją alternatywną został przez ustawodawcę wyraźnie unormowany w art. 60 § 7 k.k. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, nadzwyczajne złagodzenie kary wobec sprawców wspomnianych występków zagrożonych karami wymienionymi w art. 32 k.k. polega na odstąpieniu od wymierzenia kary i orzeczeniu środka karnego wymienionego w art. 39 pkt. 2–8 k.k., przy czym odstąpienie od wymierzenia tego środka karnego na podstawie art. 61 § 2 k.k. jest niedopuszczalne. Motywy przyjęcia takiego rozwiązania jako sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawców występków zagrożonych sankcją alternatywną nie zostały wskazane w uzasadnieniu rządowego projektu aktualnie obowiązującej kodyfikacji karnej. W tym zakresie ograniczono się jedynie do stwierdzenia, iż projekt przewiduje złagodzenie co do sankcji określonych alternatywnie⁸.

⁴ Dz.U. Nr 60, poz. 571, ze zm.

⁵ Dz.U. Nr 13, poz. 94, ze zm.

⁶ Zob. *Uzasadnienie do projektu kodeksu karnego*, Warszawa 1968, s. 114.

⁷ Tak na tle przepisów Kodeksu karnego z 1932 r. K. D a s z k i e w i c z, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w przyszłym polskim kodeksie karnym*, „Palestra” 1962, nr 3/4, s. 90, 94–95. Podobnie na tle przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. zob. K. D a s z k i e w i c z, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w polskim kodeksie karnym*, Warszawa 1976, s. 133–137; Z. Ć w i ą k a l s k i, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej*, Warszawa 1982, s. 147; Z. Ć w i ą k a l s k i, w: *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, red. B. Buchała, Warszawa 1994, s. 331; J. W o j c i e c h o w s k a, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w orzecznictwie sądowym (1979–1981)*, Wrocław 1987, s. 89.

⁸ Zob. *Projekt Kodeksu karnego. Uzasadnienie*, w: *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 155.

W doktrynie wyrażono stanowisko, zgodnie z którym unormowanie określone w art. 60 § 7 k.k. stanowi *lex specialis* wobec art. 60 § 6 pkt. 1–3 k.k.⁹ Zdaniem Zbigniewa Ćwiąkalskiego, w przypadku tej regulacji chodzi o umożliwienie nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku występku, gdy nie jest możliwe zastąpienie jednej kary inną z powodu łagodności samego ustawowego zagrożenia¹⁰.

W doktrynie regulacja przewidziana w art. 60 § 7 k.k. spotkała się jednak również z krytyczną oceną. Zdaniem Andrzeja Marka, konstrukcja sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary, polegającego na odstąpieniu od wymierzenia kary na rzecz środka karnego, jest błędna z logicznego punktu widzenia, jako że nie można przecież złagodzić kary, której w ogóle się nie wymierza¹¹. Krytyczną ocenę rozwiązania przyjętego w art. 60 § 7 k.k. wyraziła także Krystyna Daszkiewicz. Jej zdaniem, sformułowanie zawarte w przytoczonym przepisie trudno uznać za udane i precyzyjne, gdyż nie można złagodzić kary, której się w ogóle nie wymierza¹². Krystyna Daszkiewicz wskazała także, że w teorii i praktyce wymiaru sprawiedliwości odstąpienie od wymierzenia kary oraz nadzwyczajne złagodzenie kary stanowią dwie odrębne instytucje. Dlatego też – zdaniem tej autorki – trudno się zgodzić z koncepcją przyjętą w art. 60 § 7 k.k., w myśl której kara nadzwyczajnie złagodzona to taka, od której wymierzenia w ogóle odstąpiono¹³. Krytyczną opinię wobec regulacji art. 60 § 7 k.k. przedstawił również Władysław Mąciór, przekonując, że sposób nadzwyczajnego złagodzenia przewidziany w art. 60 § 7 k.k. jest wyraźnie niezgodny z dyspozycją art. 60 § 6 k.k.¹⁴

Zdecydowanie krytyczną ocenę regulacji art. 60 § 7 k.k. wyraził Janusz Raglewski, zdaniem którego należy ją oceniać w kategoriach błędu legislacyjnego¹⁵. Przekonuje on, że istota analizowanego rozwiązania opiera się

⁹ K. Buchała, w: *Kodeks karny. Część ogólna*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 2000, s. 449 oraz Z. Ćwiąkalski, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, red. A. Zoll, Warszawa 2007, s. 779–780.

¹⁰ *Ibid.*, s. 748.

¹¹ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 346. Tak też J. Lachowski, *Stan wyższej konieczności w polskim prawie karnym*, Warszawa 2005, s. 207.

¹² K. Daszkiewicz, *Nadzwyczajne złagodzenie kary*, w: *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, z. 7, Warszawa 1998, s. 49; K. Daszkiewicz, *Kodeks karny z 1997 roku. Uwagi krytyczne*, Gdańsk 2001, s. 179.

¹³ K. Daszkiewicz, *Nadzwyczajne złagodzenie kary*, w: *Nowa..., op. cit.*, s. 49.

¹⁴ W. Mąciór, *Nieudany kodeks karny z 1997 roku*, w: *W kregu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 268.

¹⁵ J. Raglewski, *op. cit.*, s. 370.

na trudno akceptowalnym założeniu, zgodnie z którym dopuszczalne jest stosowanie przez sąd nadzwyczajnego wymiaru kary, gdy w realiach konkretnego wypadku nawet najniższy wymiar tego rodzaju środka prawno-karnej reakcji cechowałby się nadmierną surowością. Tym sposobem została zanegowana – jak twierdzi J. Raglewski – fundamentalna zasada, że sięganie po nadzwyczajny wymiar kary jest warunkowane uprzednim pozytywnym rozstrzygnięciem kwestii zasadności orzeczenia wobec sprawcy kary. W sytuacji bowiem, gdy wymiar tego rodzaju sankcji karnej cechowałby się zbyt wysokim stopniem punitywności, należy uznać niemożność skorzystania przez sąd z nadzwyczajnego wymiaru kary, a winno mieć wówczas zastosowanie odstępnie od ukarania¹⁶. Zdaniem J. Raglewskiego, ustawodawca wprowadzając analizowane rozwiązanie dokonał niedopuszczalnego połączenia w ramach jednej konstrukcji jurydycznej dwóch odmiennych – a co za tym idzie pełniących odmienną funkcję – typów instytucji: nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz odstąpienia od wymierzenia kary¹⁷.

Prezentowanej oceny zasadności rozwiązania przewidzianego w art. 60 § 7 k.k. nie podważa, zdaniem J. Raglewskiego, argument odwołujący się do obligatoryjnego trybu orzekania niektórych podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przytoczone rozumowanie odwołuje się zatem do nieuzasadnionej zmiany kolejności w rozstrzyganiu poszczególnych kwestii z zakresu nadzwyczajnego złagodzenia kary. W ocenie J. Raglewskiego należy bowiem ustalić, czy w konkretnym wypadku w ogóle możliwy jest wymiar kary, a dopiero w dalszej kolejności powstaje problem trybu nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jeśli zatem wymiar kary nie jest możliwy z uwagi na to, że wymiar najłagodniejszej rodzajowo kary jest dopuszczalny w granicach ustawowego wymiaru kary, to sięganie do formuły nadzwyczajnego złagodzenia kary staje się bezprzedmiotowe¹⁸.

Przytoczone uwagi krytyczne co do zasadności rozwiązania przewidzianego w art. 60 § 7 k.k. są w pełni uzasadnione. Nie budzi żadnych zastrzeżeń argument, że konstrukcja sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary polegającego na odstąpieniu od wymierzenia kary na rzecz środka karnego jest błędna z logicznego punktu widzenia, jako że nie można przecież łagodzić kary, której w ogóle się nie wymierza. Należy przychylić się także do zapatrywania, iż sposób nadzwyczajnego złagodzenia przewidziany w art. 60 § 7 k.k. jest wyraźnie niezgodny z dyspozycją art. 60 § 6 k.k. Oczywiście jest przecież, że odstąpienie od wymierzenia kary i orzecz-

¹⁶ *Ibid.*, s. 371.

¹⁷ *Ibid.*

¹⁸ *Ibid.*

nie środka karnego nie stanowi wymierzenia kary łagodniejszego rodzaju, czy też wymierzenia kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Z tego powodu nie sposób traktować analizowanego przepisu jako *lex specialis* wobec reguł nadzwyczajnego złagodzenia kary, o których mowa w art. 60 § 6 k.k.

Należy w pełni zgodzić się ze stanowiskiem, że rozwiązanie przyjęte w art. 60 § 7 k.k. jako sposób nadzwyczajnego złagodzenia kary prowadzi do zacierania różnic pomiędzy dwiema instytucjami, których funkcje nie są przecież identyczne. W wypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary sąd realizuje cele określone w art. 53 § 1 k.k. poprzez wymierzenie łagodniejszej kary, podczas gdy odstąpienie od wymierzenia kary wchodzi w grę w sytuacji merytorycznej oceny braku celowości orzeczenia kary¹⁹. Innymi słowy, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary dąży się do realizacji celów kary określonych w art. 53 § 1 k.k., natomiast w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary sąd działa w przeświadczeniu, że realizacja wymienionych celów kary jest zbędna²⁰.

Poza zastrzeżeniami natury dogmatycznej, regulacja przewidziana w art. 60 § 7 k.k. budzi także wątpliwości z politycznokryminalnego punktu widzenia. Zastosowanie odrębnych instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz odstąpienia od wymierzenia kary może bowiem prowadzić w praktyce wymiaru sprawiedliwości do identycznych następstw prawnych, czyli orzeczenia wyłącznie środka karnego. Oznacza to jednak niczym nieuzasadnione stosowanie identycznych konsekwencji prawnych w przypadku dwóch odmiennych stanów faktycznych, czego nie sposób w żadnej mierze zaakceptować. Przykładowo, można sobie wyobrazić dwie odrębne sytuacje, gdzie sprawca, przekraczając granice obrony koniecznej, powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. W pierwszym przypadku sąd na podstawie art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 61 § 1 k.k. stosuje odstąpienie od ukarania, gdyż zdaniem organu orzekającego, wymierzenie sprawcy kary z uwagi np. na nikły stopień przekroczenia granic obrony koniecznej²¹ nie jest celowe, a cele kary zostaną osiągnięte przez orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody. Natomiast w drugiej sprawie sąd

¹⁹ Zob. A. Marek, *Obrona konieczna w prawie karnym. Teoria i orzecznictwo*, Warszawa 2008, s. 150.

²⁰ K. Daszkiewicz, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w polskim...*, *op. cit.*, s. 4.

²¹ Stopień przekroczenia granic obrony koniecznej nie jest, rzecz jasna, jedyną przesłanką braną pod uwagę przy stosowaniu dobrodziejstw wymiaru kary, określonych w art. 25 § 2 k.k. Zob. szerzej A. Marek, *Obrona konieczna...*, *op. cit.*, s. 152.

na podstawie art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i art. 60 § 7 k.k. stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, porzeczając na orzeczeniu środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, albowiem w świetle okoliczności tej sprawy, np. dużego stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej, zastosowanie instytucji odstąpienia od wymierzenia kary jest niecelowe. W obu sprawach konsekwencje prawne popełnienia czynu przestępnego są dla sprawcy identyczne, gdyż w każdej z nich sąd odstępuje od wymierzenia sprawcy kary i orzeka wobec niego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, mimo że z uwagi na odmienne okoliczności faktyczne zastosowanie miały odmienne instytucje prawne – odstąpienie od ukarania oraz nadzwyczajne złagodzenie kary.

Z przedstawionych powodów sposób nadzwyczajnego złagodzenia kary wprowadzony w art. 60 § 7 k.k. budzi zastrzeżenia, co *de lege ferenda* rodzi konieczność jego zmiany. Należy jednak zauważyć, że ewentualna nowelizacja art. 60 § 7 k.k. poprzez przyjęcie innego rozwiązania dotyczącego nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawców występków zagrożonych alternatywnie karami przewidzianymi w art. 32 k.k., nie byłaby wolna od wad. Przykładowo, nadzwyczajne złagodzenie sankcji alternatywnych mogłoby polegać na wymierzeniu np. kary grzywny. Prowadziłoby to jednak do sytuacji, gdy nadzwyczajne złagodzenie przestępstw zagrożonych sankcją alternatywną (grzywna, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności) polegałoby na wymierzeniu kary w granicach zwyczajnego wymiaru, co byłoby sprzeczne z art. 60 § 6 k.k. Wydaje się zatem, że wprowadzenie w art. 60 § 7 k.k. sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawców występków zagrożonych alternatywnie karami w art. 32 k.k., który pozostawałby w zgodności z zasadą nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianą w art. 60 § 6 k.k., jest technicznie niemożliwe²². Dlatego też należy zgodzić się ze stanowiskiem, zgodnie z którym przepis art. 60 § 7 k.k. powinien zostać uchylony²³. Propozycja uchylecia rozwiązania przewidzianego w art. 60 § 7 k.k. była już wyraźnie przewidziana w niektórych projektach nowelizacji aktualnie obowiązującej kodyfikacji karnej²⁴.

²² Tak też W. Mąciór, *op. cit.*, s. 268.

²³ *Ibid.*

²⁴ Zob. Sprawozdanie Podkomisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów nowelizacji Kodeksu karnego z dn. 4 X 2004 r. (druk Sejmu IV kadencji, nr 2696). Należy dodać, że niektóre projekty nowelizacyjne kodeksu karnego nie przewidywały regulacji w zakresie sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary przestępstw zagrożonych sankcją alternatywną. Zob. zgłoszony w dn. 3 III 2002 r. poselski projekt ustawy – Kodeks karny (druk

Uchylenie regulacji przewidzianej w art. 60 § 7 k.k. doprowadziłoby do sytuacji, że sprawca występku zagrożonego alternatywnie karami określonymi w art. 32 k.k. nie będzie mógł skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeżeli swym zachowaniem wyczerpie podstawę tej instytucji. Nie wydaje się jednak, aby uchylenie tego przepisu stanowiło przejaw nierówności zasad karania. W przypadku wypełnienia przez sprawcę przestępstwa zagrożonego sankcją alternatywną jednej z podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary, można przecież rozważyć odstąpienie od wymierzenia kary i orzeczenie środka karnego na podstawie art. 59 § 1 k.k., o ile oczywiście *in concreto* spełnione zostałyby przesłanki tej instytucji. Z tym samym zastrzeżeniem nie można także wykluczyć zastosowania wobec sprawcy warunkowego umorzenia postępowania (art. 66–68 k.k.).²⁵

Podsumowując powyższe uwagi dochodzimy do wniosku, że zastrzeżenia zgłoszone w doktrynie co do braku zasadności regulacji przewidzianej w art. 60 § 7 k.k. są w pełni uzasadnione. Przytoczone unormowanie jest bezspornie wadliwe z przyczyn dogmatycznych oraz politycznokryminalnych. Zmiana unormowania określonego w art. 60 § 7 k.k., polegająca na określeniu sposobu nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy przestępstwa zagrożonego sankcją alternatywną, który byłby zgodny z zasadą określoną w art. 60 § 6 *in principio* k.k., jest jednak niemożliwa. Z tych względów rozwiązaniem lepszym, a także poprawniejszym dogmatycznie wydaje się uchylenie regulacji przewidzianej w art. 60 § 7 k.k., zaś w sytuacji wypełnienia przez sprawcę przestępstwa zagrożonego sankcją alternatywną podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary, rozważenie zastosowania odstąpienia od wymierzenia kary (art. 59 k.k.) albo warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 66–68 k.k.).

Sejmu IV kadencji, nr 387), a także będący jego wierną kopią zgłoszony w dn. 22 III 2006 r. obywatelski projekt ustawy – Kodeks karny (druk Sejmu V kadencji, nr 430).

²⁵ Na gruncie przepisów poprzedniej kodyfikacji karnej, w doktrynie wskazywano, że w sytuacjach wypełnienia przez sprawcę przestępstwa zagrożonego sankcją alternatywną podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary, podstaw jego łagodniejszego traktowania należało szukać w art. 54 k.k., art. 55 k.k. lub art. 27 k.k. z 1969 r. Zob. K. D a s z k i e w i c z, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w polskim...*, *op. cit.*, s. 137.

